

Widziana z pozycji obrońcy życia

KATASTROFA MEDIALNA

W czasach komunistycznego zniewolenia Polski ustawowa, urzędowa cenzura skutecznie blokowała prawdę o życiu nienarodzonych dzieci, aborcji, skutkach przerywania ciąży dla zdrowia fizycznego i psychicznego kobiet.

Kiedy w 1989 roku zniesiono oficjalną urzędową cenzurę, obrońcy życia mieli nadzieję, że w mediach publicznych, komercyjnych będą mogli prezentować racje za obroną życia poczętych dzieci. Niestety, tak się nie stało. Ogromna większość mediów publicznych, komercyjnych: gazet, stacji radiowych czy telewizyjnych jest praktycznie niedostępna dla obrońców życia człowieka. Dzieje się w to wskutek działania tzw. autocenzury.

Otóż zgodnie z dzisiaj obowiązującym prawem prasowym każdy właściciel medium: gazety, stacji radiowej czy telewizyjnej może z dnia na dzień powołać i odwołać redaktora naczelnego gazety czy też dyrektora stacji radiowej, telewizyjnej. Te zaś osoby decydują praktycznie o wszystkim, o każdym artykule w gazecie, o każdym gościu czy ekspercie w studio radiowym czy telewizyjnym.

Od 1989 roku trwa „dyskusja” społeczna na temat prawa do życia poczętych dzieci, na temat aborcji. My, obrońcy życia tę „dyskusję” nazywamy karykaturą dyskusji gdyż, poza mediami katolickimi i częścią mediów konserwatywno-prawicowych, w potężnych mediach publicznych i komercyjnych przez prawie 24 lata nie podano podstawowych informacji, informacji fundamentalnych w wielkim sporze o prawo do życia poczętych dzieci. Poniżej wskażę tylko na 5 zasadniczych informacji.

1. Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia – fakt przemilczany medialnie

To fakt naukowy, medyczny, niepodważalny. Dzisiaj tak oczywisty, że podawany jest nie tylko w specjalistycznych naukowych opracowaniach, publikacjach, ale także w podręcznikach szkolnych dla dzieci do klasy V szkoły podstawowej. Pytam: w której telewizji publicznej czy komercyjnej przedstawiono go jasno i precyzyjnie przez 24 lat „debaty” wokół prawa do życia poczętych dzieci? W której gazecie i w którym niekatolickim radiu?

2. Przemilczana definicja aborcji

Przez ponad 20 lat „dyskusji” społecznej na temat aborcji w niekatolickich mediach nie spotkałem się z pełną definicją aborcji. Media katolickie wielokrotnie podawały: aborcja to zniszczenie - różnymi metodami – życia człowieka w okresie od poczęcia do urodzenia główki dziewięciomiesięcznego, rodzącego się już dziecka.

W Polsce starsze pokolenie ma wpisana w pamięć 12-tygodniową granicę aborcji. Ilu Polaków wie, że jeszcze w ubiegłym roku w Rosji aborcja oznaczała swobodę zabijania prawie 7-miesięcznych dzieci, a w USA dzisiaj



Twarz dziecka ok. 5 miesięcy od poczęcia.

zabijane są w ramach aborcji 9-miesięczne nienarodzone dzieci? Ilu Polaków, którzy nie korzystają z mediów katolickich, wie, że w ubiegłym roku Ruch Palikota złożył w Sejmie RP zbrodniczy projekt „dopuszczający” w „wyjątkowych” przypadkach zabijanie dziewięciomiesięcznych dzieci?

Jak można ponad 20 lat „dyskutować” o aborcji nie podając jej definicji?!

3. Przemilczane okrucieństwo aborcjonistów

Dlaczego media nie podają tej oczywistości medycznej, że trzymiesięczne (od poczęcia) dzieci, jak i oczywiście te „starsze”, pięcio-, dziewięciomiesięczne dzieci, mają dalece wykształcony układ nerwowy, reagują na bodźce zewnętrzne, odczuwają ból. Aborcjoniści znieczulają tylko kobiety, dzieci nienarodzone nie! Dzieci nienarodzone nie otrzymują żadnego znieczulenia, są barbarzyńsko zabijane.

Dlaczego tylko w mediach katolickich wskazuje się na ten straszliwy paradoks: pies czy kot są bezboleśnie „usypiane” przez weterynarza; poczęte dziecko jest okrutnie zabijane, bez znieczulenia. Za zadanie okrutnej śmierci zwierzęciu w Polsce grozi kara więzienia do 2 lat; za okrutne zabicie nienarodzonego dziecka – żadna!



Dziecko ok. 3,5 miesiąca od poczęcia.

4. Przemilczane uzasadnienie prawa do życia poczętych dzieci

Katastrofa medialna skutkuje tym, że przez ponad 20 lat tzw. „dyskusji społecznej” obrońcy życia tylko w bardzo nielicznych mediach mogli społeczeństwu przedstawić ogólnoludzkie, ponadwyznaniowe uzasadnienie prawa do życia.

Przytoczę poniżej to uzasadnienie:

„Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia. To fakt naukowy, niepodważalny, dzisiaj tak oczywisty, że podawany w podręcznikach dzieci do V klasy szkoły podstawowej.

Jeżeli życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia to przerwanie tego życia, zniszczenie tego życia obojętne w jaki sposób, obojętne jaką metodą, obojętne czy to będzie dzień, tydzień, miesiąc, trzy czy siedem miesięcy po poczęciu, będzie zawsze zniszczeniem życia człowieka, czyli mówiąc krótko zabójstwem.

Żadne stanowione przez parlament prawo nie może „zezwać” na bezkarne zabijanie absolutnie niewinnych i skrajnie bezbronnych ludzi – poczętych dzieci.”

Proszę zauważyć, że w tym uzasadnieniu nie odwołujemy się do żadnych przekonań religijnych, a wykorzystujemy ogólnoludzką, fundamentalną zasadę etyczną: nie wolno zabijać niewinnych ludzi.

5. Przemilczana dyrektywa W. I. Lenina

W czasach PRL-u propaganda komunistyczna atakowała tych, którzy domagali się prawa do życia poczętych dzieci twierdząc, że prawo do życia to prawo wyznaniowe, że katolicy w imię swych przekonań religijnych oczywiście mogą szanować życie nienarodzonych, ale nie mogą drogą ustaw państwowych – obowiązujących wszystkich – narzucać swych przekonań religijnych ateistom czy wyznawcom innych religii.



Nóżki dziecka ok. 11 tygodni od poczęcia.

Przemilczali dyrektywę jednego z twórców systemu komunistycznego – zbrodniarza W. I. Lenina. wypowiedź W. I. Lenina: „domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia” (W. Lenin, *Klasa robotnicza a neomaltuzjanizm*, w: W. Lenin, *Dzieła*, Warszawa „Książka i Wiedza” 1950, t.19, s. 231).

Trzeba dodać, że Lenin zrealizował swą dyrektywę – swobodę aborcji w Związku Sowieckim już w listopadzie 1920 roku. Związek Sowiecki był pierwszym krajem Europy XX wieku, w którym zalegalizowano zbrodnię aborcji.

W Polsce w warunkach brutalnego terroru komunistycznego 27 kwietnia 1956 komuniści narzucili zniewolonej Polsce realizację dyrektywy Lenina – wprowadzili ustawę aborcyjną, która obowiązywała aż do 7 stycznia 1993 r.

Dlaczego przez ponad 20 lat nikt (?) z dziennikarzy potężnych postkomunistycznych, liberalnych mediów czy telewizji publicznej i komercyjnej nie zadał liderom ugrupowań postkomunistycznych oczywistego pytania: dlaczego w III Rzeczypospolitej usiłują drogą ustaw państwowych narzucić całemu narodowi realizację zbrodniczej dyrektywy W. I. Lenina – „swobodę” aborcji?

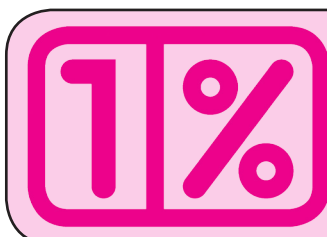
Temat aborcji i dyrektywy Lenina był wielokrotnie poruszany w mediach katolickich, Telewizji TRWAM.

Kończąc przytoczę słowa bł. Jana Pawła II wypowiedziane 19 maja 1983 r. na Jasnej Górze. Niech te słowa wyznaczają zasadnicze kryterium oceny ludzi, partii politycznych organizacji krajowych i międzynarodowych, a także mediów.

Błogosławiony Jan Paweł II:
„Nigdzie indziej Bóg nie uobecnia się we właściwym sobie działaniu wobec człowieka tak radykalnie i nigdzie indziej nie ujawnia się wobec człowieka tak namacalnie, jak w swoim stwórczym działaniu, czyli jako Dawca daru życia ludzkiego. Stąd stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności.” (Częstochowa, 19 czerwca 1983 r.).

Antoni Zięba
prezes Polskiego Stowarzyszenia
Obrońców Życia Człowieka

PS
Zachęcam do regularnego korzystania z serwisów: www.fronda.pl, www.niezalezna.pl, www.pro-life.pl



Razem z nami broń ludzkiego życia

Przeznacz 1% swojego podatku na Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

KRS 0000140437

www.pro-life.pl